

Szanowni Państwo, Pracownicy i Studenci Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu

Wybory nowych Władz Uczelni na kadencję 2020-2024 weszły w swoją ostatnią fazę. Wczoraj Senat UMP pozytywnie zaopiniował kandydatury prodziekanów, zastępców kanclerzy, oraz dyrektorów naszego Uniwersytetu. Cały czas odbywa się również głosowanie on-line, którego celem jest wyłonienie nowego składu Senatu. Wszystko wskazuje na to, że jego ostateczny skład będziemy mogli przedstawić Państwu w najbliższy wtorek, kiedy to również przewidujemy wydanie ostatniego numeru naszego Dziennika. Ten ostatni numer pozostawię w całości Michałowi Nowickiemu, bez którego pracy mój pomysł **Dziennika stanu epidemii koronawirusa** pozostałby tylko pomysłem. No a jeżeli epidemia powróci drugą falą po wakacjach, to i my powrócimy, bo przecież **Nie Damy Się w UMP!**

W dzisiejszym numerze znajdziecie również Państwo doniesienie Lucka Zaprutko o repozycjonowaniu leków oraz całkiem nową, zgoła niefilozoficzną, refleksję Michała Musielaka.

Wybory w uczelniach publicznych zbiegły się z wyborami prezydenckimi. Zapewne z tej przyczyny w dniu 23 czerwca br. pojawił się w murach UMP Premier RP - Mateusz Morawiecki.

Pan Premier, w towarzystwie wicepremier i Minister Rozwoju - Jadwigi Emilewicz i Ministra Zdrowia - prof. Łukasza Szumowskiego, wręczył oficjalnie czek na sumę 510 mln złotych na budowę Centralnego Zintegrowanego Szpitala Klinicznego. Niezależnie od intencji to miłe i niezwykle korzystne dla UMP.

Rektor UMP, Andrzej Tykarski



Dziennik stanu epidemii koronawirusa
Uniwersytetu Medycznego
im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu

Nr 19

25 czerwca 2020 r.

Senat dał z siebie wszystko

To było najprawdopodobniej ostatnie posiedzenie Senatu UMP kadencji 2016-2020. Kadencji, która wielokrotnie, o czym już nie raz pisaliśmy, obfitowała w zwroty akcji oraz dawała nam odczuć, co to znaczy zderzyć się z prawami stanowionymi (reformacja nauki) i prawami natury (SARS-CoV-2). Cieszę się, że w tym niełatwym okresie mogłem znaleźć oparcie właśnie w tym Senacie. Nie zawsze jednomyślnym i stroniącym od słów krytyki, ale zawsze wyważonym, merytorycznym i do bólu obowiązkowym.

I właśnie jednym z ostatnich akcentów tego najwyższego Gremium UMP było wydanie opinii w sprawie powołania zastępców kanclerzy, prodziekanów oraz dyrektorów Uczelni.

W oparciu o te rekomendacje zastępcami Kanclerza Nauk Medycznych zostaną **prof. Marcin Ruciński** oraz **dr hab. Piotr Eder**. Kanclerz Nauk Farmaceutycznych znajdzie wsparcie w osobie jednego zastępcy - **dr hab. Błażeja Rubisia**, podobnie jak Kanclerz Nauk o Zdrowiu, którego najbliższym współpracownikiem zostanie **dr hab. Marcin Żarowski**.

Z dniem 1 września br. pracę rozpocznie również 10 nowych prodziekanów. Na Wydziale Lekarskim funkcję tę będą pełniły **dr hab. Anna Mania** oraz **dr hab. Aleksandra Uruska**. Wydział Medyczny, z racji większej liczby prowadzonych kierunków, będzie korzystał z wiedzy i doświadczenia trzech prodziekanów: **prof. Pawła Bogdańskiego**, **dr hab. Agnieszki Przysiańskiej** oraz **dr hab. Jakuba Żurawskiego**. Na Wydziale Farmaceutycznym swoją funkcję będzie kontynuowała **dr hab. Violetta Krajka-Kuźniak**. Do kolegium dziekańskiego na tym wydziale dołączy natomiast **dr hab. Justyna Gornowicz-Porowska**. Wreszcie, na Wydziale Nauk o Zdrowiu prodziekanami zostaną **dr hab. Ewa Baum**, **dr hab. Przemysław Lisiński** oraz **dr hab. Zbigniew Żaba**.

Nowe Władze Uczelni to również osoby dbające o strategię i duże projekty UMP, jej finanse, podległe szpitale kliniczne oraz administrację. Dyrektorem Generalnym pozostanie **dr Rafał Staszewski**. W skład Zarządu Uczelni wejdą również - **mgr Barbara Maciałowicz** - Dyrektor ds. Finansowych, **mgr Krystyna Piątkowska** - Dyrektor ds. Budowy CZSK i Współpracy ze Szpitalami Klinicznymi oraz debiutująca w roli Dyrektora ds. Administracji, **dr Paweł Uruski**.

Senat UMP pozytywnie zaopiniował również kandydaturę **prof. Ewy Wender-Ożegowskiej** na Dyrektora Szkoły Doktorskiej.

Nie wiemy, co nas czeka w najbliższej przyszłości. Spoglądając raz jeszcze na pierwszy akapit, wydaje się, że wszystko jest możliwe, a my nie możemy być pewni niczego. Ale o jednym jestem przekonany. Wyłonione w ostatnich dniach, tygodniach i miesiącach osoby, którzy z dniem 1 września obejmą stery Uczelni, to "zestaw osób na trudne czasy". Życzymy im wszystkim powodzenia!

Andrzej Tykarski

Repozycjonowanie w Chemii Organicznej

Nie dajemy się w różny sposób. Każdy na miarę swoich możliwości. Dr A. Pawełczyk i prof. L. Zaprutko z Katedry Chemii Organicznej, śledząc dosłownie setki aktualnych komunikatów na temat tzw. **repozycjonowania** leków w celu ukierunkowania ich wykorzystania do walki z koronawirusem SARS-CoV-2 oraz wykorzystując elementy chemii obliczeniowej do projektowania nowych cząsteczek aktywnych, zaproponowali zestaw nowych struktur o potencjalnie wysokim powinowactwie do białka M^{pro}. Jedną z nich dodatkowo charakteryzuje się również wysokim potencjałem w kierunku zwalczania wirusów grypy.

A wszystko to w oparciu o tematykę związków naturalnych od lat rozwijaną w Katedrze. Działania swoje ujęli w formę pracy typu Perspective, która aktualnie znajduje się w stadium recenzji w redakcji stosującej tzw. „szybką ścieżkę publikacyjną” dla artykułów dotyczących COVID-19. Po jej opublikowaniu zapewne rozpoczną się poszukiwania niezbędnego partnera do złożenia wniosku aplikacyjnego w POIR w konkursie „Szybka ścieżka – Koronawirusy”.

Autorzy, wierząc w sukces, liczą na doping.

Lucjusz Zaprutko

Diagnosta laboratoryjny w czasach pandemii

Okres pandemii to również czas do refleksji nad miejscem poszczególnych profesji medycznych w systemie ochrony zdrowia. Można zauważyć, że istnieją zawody i specjalizacje medyczne, które nie są spektakularne, zwykle funkcjonują w cieniu. Podobnie jak w teatrze, gdzie na plan pierwszy wysuwają się aktorzy, zaś rzadko dostrzegamy wkład innych artystów - scenografów, charakteryzatorów, dźwiękowców czy oświetleniowców, tak w medycynie obok lekarzy, pielęgniarek i ratowników fundamentalną rolę spełniają diagnosty laboratoryjni.

Być może nie jest to dobra analogia, jednak wyraźnie widać, że skuteczna walka z koronawirusem nie byłaby możliwa bez setek osób wykonujących oznaczenia w laboratoriach. Owo "wyjście z cienia" diagnostów laboratoryjnych skłania do przypomnienia, że jest to zawód zaufania publicznego, który można pełnić po ukończeniu studiów wyższych (najczęściej analityki medycznej, a także biologii, farmacji, chemii czy biotechnologii), a także uzyskaniu specjalizacji w zakresie diagnostyki laboratoryjnej, mikrobiologii lub toksykologii. Łatwo więc dostrzec, że praca w tym zawodzie wymaga nie tylko dużej wiedzy, ale i specjalistycznych umiejętności.

W tym kontekście należy wyrazić ogromny szacunek i uznanie dla pracy diagnostów laboratoryjnych w czasie epidemii COVID-19, a także przypomnieć, iż na naszym Uniwersytecie istnieje jeden z najlepszych w Polsce kierunków analityki medycznej.

Michał Musielak